

Daty Niepodległej

Gdyby nie specjalna ustawa sejmowa z 23 kwietnia 1937 roku, ustanawiająca dzień 11 listopada za oficjalne święto odzyskania niepodległości, pewnie byśmy do dziś toczyli spory o tę właściwą datę. Przyjęto wtedy, że dzień przekazania przez Radę Regencyjną władzy i dowództwa nad Wojskiem Polskim Józefowi Piłsudskiemu jest tym najważniejszym dniem, choć jak wiadomo, Piłsudski przybył do Warszawy z Magdeburga dzień wcześniej. Święto obchodzono jedynie przez dwa lata, w 1937 i 1938 roku. Nie zdążyło się ono „zadomowić”, ale istniał za to kult Komendanta - Marszałka.

Po wojnie komuniści zlikwidowali to święto i ustanowili swoje - w dniu 22 lipca na cześć Manifestu PKWN napisanego własnoręcznie przez Stalina. W szkole zaś uczono nas, że tą właściwą datą odzyskania przez Polskę niepodległości był 15 października 1917 roku, kiedy ogłoszono Dekret Lenina proklamujący „równość i suwerenność wszystkich narodów i prawo do samostanowienia”. Ten jeden z pierwszych po rewolucji październikowej dokumentów był reakcją bolszewików na niemiecko-austriacki akt z 5 listopada 1916 roku oraz powołanie do życia rok później „pierwszego rządu Polski” z Radą Regencyjną. Zaborcy sprytnie licytowali się o poparcie Polaków dla swoich wojennych planów. Ale jak stwierdził wówczas komendant Piłsudski w liście do pułkownika Edwarda Rydza Śmigłego: „Po raz pierwszy w tej wojnie światowej w miastach naszych publicznie z ust przedstawicieli wielkich armij – narodów padają poza Polską słowa – Niepodległość Polski, Rząd Polski, Wojsko Polskie”. I dodał: „Sądzę, że teraz musicie wykazać uzasadnioną cierpliwość i ufność, że żołnierz polski w tej wojnie światowej znajdzie wreszcie Ojczyznę w postaci własnego Rządu i własnego Wojska”.

Zapewne nie byłoby tego "aktu" ze strony austriackiego zaborcy, gdyby nie fakty dokonane, które tworzył Józef Piłsudski. Za załóżek Wojska Polskiego, a tym samym wolnej Polski można by uznać powstanie Pierwszej Kompanii Kadrowej złożonej ze związków strzeleckich. 3 sierpnia 1914 roku w Krakowie Józef Piłsudski mówił: „Odtąd nie ma Strzelców ani Drużyniaków. Wszyscy co tu jesteście zebrani, jesteście żołnierzami polskimi. (...) Jedynym waszym znakiem jest odtąd orzeł biały”. Takim samym dniem wskrzeszenia WP jest też 6 sierpnia 1914 roku, kiedy Pierwsza Kompania Kadrowa, ruszając z krakowskich Oleandrów, przekroczyła granicę Królestwa Polskiego, łamiąc rosyjskie słupy graniczne. Licząc na wywołanie zbrojnego powstania, Piłsudski posłużył się nawet mistyfikacją, ogłaszając się 12 sierpnia 1914 roku w Krakowie komendantem głównym Wojska Polskiego w imieniu nieistniejącego wówczas Naczelnego Rządu Narodowego. Niewiele skłamał, gdyż już 16 sierpnia 1914 roku Naczelny Komitet Narodowy powołał do życia Legiony Polskie, a Pierwsza Kompania Kadrowa weszła w ich skład jako I Brygada, której komendantem został Józef Piłsudski, a szefem sztabu generalnego Kazimierz Sosnowski. Informując o tym żołnierzy zgromadzonych w Kielcach, Komendant dopieszczał ich: „Żołnierze! Koniecznym było, by najśmielsi i najenergiczniejsi wzięli na swoje barki odpowiedzialność, inicjatywę rzucenia iskry na proch. Tę iskrę rzuciliście, dając przykład innym, jako przodownicy walki Narodu polskiego o niepodległość Ojczyzny”. W walkach toczonych przez I Brygadę (późniejszy 7. Pułk Piechoty Brygady Piłsudskiego) na Podkarpaciu, nad Nidą, w Lubelskiem, tylko od maja 1915 roku do września 1916 roku, na ogólną liczbę 2576 legionistów zginęło ich 742. Zbierający pieczołowicie te dane lekarz pułkowy Sławoj Felicjan Składkowski zauważył w swoim pamiętniku: „Dzisiaj każdy musi przyznać, że dobrze musiał się bić pułk, w którym

straty bojowe wynoszą 30 procent stanu i to nie w jednej bitwie, ale w ciągu 15 miesięcy”.

W kwietniu 1917 roku Legiony Polskie wcielono do Polskiej Siły Zbrojnej, a w lipcu rozwiązano. Legioniści, którzy odmówili przysięgi na wierność cesarzowi Austrii, zostali internowani. I to może być jeszcze jeden początek datowania polskiej siły zbrojnej, Wojska Polskiego, które najpierw walcząc o wolną Polskę z Rosją, kończy swoje „usługi” na rzecz Niemców i Austriaków. Z pewnością jednak tą szczególną datą, w pełni oddającą początek całkowicie wolnego Wojska Polskiego jest 12 listopada 1918 roku, dzień pierwszego rozkazu Józefa Piłsudskiego do Wojska Polskiego: „Z Wami razem ślubuję życie i krew swoją poświęcić na rzecz dobra Ojczyzny i szczęścia Jej Obywateli. Chciałbym (...) powiedzieć sumiennie o sobie i o Was, że byliśmy nie tylko pierwszymi, ale i dobrymi żołnierzami zmartwychwstałej Polski”. Z tego też pokolenia wyrosli przyszli bohaterzy Powstania Warszawskiego.

Wojciech Reszczyński

127 wSieci 06.08.2018